

# Pierścień wokół Rosji zaczyna się zaciskać

8 sierpnia 2018

Premier Rosji Dmitrij Miedwiediew opowiedział, jak kraje NATO postrzegają Rosję.

„Państwa NATO patrzą na Rosję jak na potencjalnego przeciwnika, ich możliwości wojskowe, w tym triada atomowa, wymierzone są w Rosję” – oświadczył rosyjski premier Dmitrij Miedwiediew. „Byliśmy świadkami tego, jak padł Związek Radziecki i Układ Warszawski. Jednocześnie utrzymało się NATO, które ze wszystkich stron usiłuje otoczyć Federację Rosyjską. Nie chodzi o to, czy się komuś podoba lub nie kierownictwo Rosji, nie chodzi o jakieś zasady ideologiczne czy różnice w wartościach, chodzi o proste sprawy, zupełnie oczywiste dla szarych ludzi” – powiedział Miedwiediew w wywiadzie dla gazety „Kommersant”. „Nie ma teraz sytuacji, w której istnieją dwa bloki znajdujące się w stanie konfrontacji, trwające de facto w konflikcie, tak jak w okresie istnienia Układu Warszawskiego i NATO. A NATO wciąż działa. Ono nie tylko trwa, ale rozszerza się i wciąga coraz więcej państw” – zauważył premier.

Jego zdaniem jest kilka przyczyn, dla których rosyjskie władze nie mogą przyglądać się temu obojętnie. „Nie możemy traktować tego obojętnie, dlatego że nikt nie odwoływał parytetu jądrowego na świecie, nikt nie odwoływał tego, że dla dowódców wojskowych jest rzeczą bardzo ważną rozumieć stosunek między strategicznymi siłami jądrowymi różnych państw. A państwa NATO, cokolwiek by mówili przedstawiciele tego Sojuszu, widzą w Federacji Rosyjskiej potencjalnego przeciwnika. I jest rzeczą zupełnie oczywistą, że ich możliwości wojskowe, w tym triada atomowa, są wymierzone w Federację Rosyjską. Niestety to fakt” – powiedział Miedwiediew.

Rosyjski premier wyjaśnił, że chodzi nie tylko o strategiczne

siły jądrowe. „Ale też o taktyczną broń jądrową, która przybliżając się ku granicom Rosji, zyskuje charakter strategicznej broni jądrowej, a także środki niejądrowe, które w danej chwili, przez fakt wysokiej precyzji, są w stanie zadać kolosalne straty” – powiedział Miedwiediew.

Rosyjski premier zauważył, że w takiej sytuacji Rosja musi mieć czym się obronić. „My więc musimy mieć coś, co nas obroni w takiej sytuacji. I kiedy pierścień wokół naszego kraju zaczyna się zaciskać, a ilość państw wchodzących w skład NATO powiększać, my nie możemy patrzeć na to spokojnie” – dodał Miedwiediew.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](http://pl.SputnikNews.com)